

miast, że „nikomu nie jest potrzebna - ani Żydom, ani Polakom. Nie jest dokumentem historycznym i nie zbliża do siebie obu narodów. Co najwyżej cieszy ona antypolsko nastawionych Żydów, a irytuje Polaków” (s. 148).

Polemika, którą podejmuje Kałuski, to zaledwie drobny odprysk wielkiego sporu o historyczną prawdę w kwestii polsko-żydowskiej. Obszerne *Wprowadzenie* uzmysławia, jak wielką skalę przybrał ten spór na arenie międzynarodowej i jak krzywdzące w stosunku do Polaków są niektóre powielane w zagranicznych i krajowych (!) mediach sądy.

Zarys dziejów, będący główną częścią książki, rozpoczyna się w czasach Kazimierza Wielkiego, gdy pierwsi osadnicy żydowscy dotarli na Ziemię Drohobycką. Kolejne rozdziały dotyczą Polski przedrozbiorowej, zaboru austriackiego i autonomii Galicji, czasów Polski międzywojennej i tragicznych wydarzeń drugiej wojny światowej. Szczególnie w ostatnich rozdziałach głos historyka przeplata się z głosem dziennikarza i polemisty. O ile dla Grynberga tematem był „polski antysemityzm” – hasło przysypane już tysiącami kłamstw i pomówień, o tyle dla Kałuskiego, który te kłamstwa i pomówienia obnaża, punktem zainteresowania jest żydowski antypolonizm – „polakożerstwo”, jak sam wielokrotnie rzecz nazywa. Temat ten zdecydowanie podnosi temperaturę prowadzonego przez Autora dyskursu.

Warto odnotować, że na warstwę polemiczną *Cieni, które dzielą* składają się nie tylko wypowiedzi polskiego pisarza, lecz i licznie cytowane głosy innych badaczy, świadków i uczestników wydarzeń, a także Żydów broniących, podobnie jak Autor, historycznej prawdy. Ostry język polemiki nie czyni jednak z tej książki oliwy wylanej na wzburzone fale. Kałuski raczej dolewa oliwy do ognia. Czy słusznie? Abstrahując od formy, w jakiej się wypowiada, słuszne jest z pewnością i potrzebne jego wytrwałe dążenie do ukazania prawdy. Słuszne i potrzebne jest również piętnowanie kłamstwa, ignorancji i złej woli wszędzie tam, gdzie cienie przeszłości zamiast uczyć, zbliżać i jednoczyć w budowaniu lepszej przyszłości, wciąż dzielą.

Maciej B. Stępień

*Świadectwa. Testimonianze*, t. I: *W walce o niepodległość. Rozmowy Ewy Prządki z Polakami we Włoszech*, Fundacja Rzymska Margrabiny J. S. Umiaszowskiej, Rzym 2000, ss. 336, ilustracje.

W Roku Jubileuszowym 2000 Fundacja Rzymska Margrabiny J. S. Umiaszowskiej wydała książkę pt. *Świadectwa. Testimonianze*. Wprowadzenie (w języku polskim i włoskim) autorstwa Prezesa Fundacji i inicjatora publikacji Stanisława Augusta Morawskiego prezentuje historię Fundacji, a w wersji włoskojęzycznej dodatkowo przedstawia biogramy osób, których wspomnienia stanowią trzon I tomu *Świadectw*, noszący podtytuł *W walce o niepodległość*. Czytelnik znajdzie tam również dwa artykuły przybliżające historię obecności Polaków we Włoszech od czasów II wojny światowej

oraz dzieje polskich cmentarzy wojskowych w Italii (Monte Cassino, Casamassima, Loreto, S. Lazzaro di Savena – Bologna). Informacje na temat genezy recenzowanej publikacji znajdujemy w części zatytułowanej *Zamiast wstępu* autorstwa Ewy Prządki – dziennikarki Polskiego Radia, która od 1971 r. wielokrotnie odwiedzała Włochy, a wrażeniami dzieliła się z polskim słuchaczem na antenie radia. Zwiedzaniu Rzymu, Wenecji czy Florencji towarzyszyło przeprowadzanie wywiadów z przedstawicielami polskich instytucji kulturalnych Wiecznego Miasta (np. z dyrektorem Domu Jana Pawła II przy via Cassia, z dyrektorem Centrum Duszpasterstwa dla Polskich Pielgrzymów „Corda Cordi”, z pracownikami Polskiej Sekcji Radia Watykańskiego czy z redemptorystą o. Janem Piekarskim).

Przygotowany materiał pod koniec lat osiemdziesiątych miał trafić na antenę Polskiego Radia. Na początku lat dziewięćdziesiątych Ewa Prządka dotarła do Fundacji Rzymskiej Margrabiny J. S. Umiaszowskiej, od której otrzymała stypendium pozwalające jej na przeprowadzenie ok. 55 wywiadów z Polakami z różnych środowisk żyjącymi we Włoszech (wśród nich z kombatantami 2 Korpusu, naukowcami, artystami czy duchownymi). Najciekawsze były spotkania dziennikarki z pokoleniem, które odchodzi, czyli żołnierzami generała Władysława Andersa. Pokłosiem tych rozmów jest I tom *Świadectw*, noszący tytuł *W walce o niepodległość*. Główną treścią tomu są nagrania, pamiętniki i wspomnienia Polaków zamieszkałych po II wojnie światowej we Włoszech. Cennym walorem publikacji są autentyczne przeżycia naszych rodaków, ukazujących fakty historyczne z ich osobistego punktu widzenia, z pozycji danego człowieka bezpośrednio zaangażowanego w ich tworzenie. Po prawie pięćdziesięciu latach zakłamywania historii Polski w PRL, popularyzowania jej interpretacji zgodnych z ideologicznymi przesłankami ustalonymi w gremiach partyjnych, oraz po długim czasie przemilczania nie tylko zbrodni katyńskiej, ale i prawdziwej historii 2 Korpusu, czynionych w myśl tzw. przyjaźni polsko-radzieckiej, opublikowane wywiady stanowią dobry przyczynek do naszej najnowszej, choć często bolesnej historii. Książka pokazuje również proces wrastania w nowe środowisko, asymilacji, jak i wysiłek zachowywania tożsamości narodowej przez polskich przymusowych emigrantów. Wśród opublikowanych wywiadów czytelnik znajdzie na pierwszym miejscu wspomnienia Edwarda Szczepanika – *Opowieści o młodości i wojnie, Italia i Anglia* (San Felice Circeo 1996, 1997). Autor ur. 22 VIII 1915 r. w Suwałkach, był ostatnim premierem Rządu RP na Uchodźstwie i ministrem spraw krajowych w latach 1981-1986. Ukończył on Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, brał udział w kampanii wrześniowej, a po internowaniu na Litwie więziony w ZSRR (m.in. w Kozielsku i na półwyspie Koła). Jako oficer 5 PAŁ, szedł szlakiem Armii Polskiej na Wschodzie i walczył we Włoszech, gdzie został kapitanem w Dowództwie Artylerii 2 Korpusu. W latach 1963-1977 E. Szczepanik pracował w Food and Agriculture Organisation of the United Nations w Rzymie, gdzie m.in. pełnił funkcję dyrektora kursów planowania rolniczego i kierownika studiów polityki rolnej. W okresie rzymskim brał czynny udział w polskiej pracy społecznej na stanowisku prezesa Rady Polaków we Włoszech i delegata Rządu RP na Uchodźstwie przy Stolicy Apostolskiej.

Kolejnym autorem wspomnień jest Jan Zdzisław Zaremba – *Wspomnienia „nietypowego” Polaka* (Rzym 1993, 1999). Urodzony 23 IV 1922 r. w Kaliszu, prezes

Stowarzyszenia Kombatantów Polskich we Włoszech. Od lipca 1942 r. z 3 batalionu 1 brygady w Szkocji odkomenderowany do wojsk polskich na Środkowym Wschodzie. W kwietniu 1944 r. z 2 brygadą pancerną skierowany do Włoch uczestniczył w bitwie o Monte Cassino, Piedimonte, San Germano i Bolonię. Po wojnie studiował w Bolonii i Rzymie. Był m.in. współpracownikiem Wydziału Spraw Międzynarodowych w Radio i TV włoskiej oraz Istituto Accademico di Roma. Kolejnym rozmówcą E. Prządki jest Mieczysław Rasiej – *Moja droga do Turynu* (Turyn 1996). Urodzony 6 IX 1924 r. w Pikulicach (Przemyśl), prezes Związku Polaków we Włoszech oraz współzałożyciel Ogniska Polskiego w Turynie i wiceprezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Włoszech. Od wiosny 1944 r. brał udział w bitwie o Monte Cassino i w całej kampanii adriatyckiej aż do Linii Gotów. W Matera uczęszczał do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii i uczestniczył w zdobyciu Bolonii. Był studentem politechniki w Turynie, pracownikiem fabryki maszyn drukarskich Meccanica Sommariva – gruppo Nebiolo i dyrektorem fabryki przewodów elektrycznych Patelec. Następnym bohaterem jest Eryk Jankowski – *Wspomnienia wojenne* (Rzym 1998). Autor ur. 19 XII 1921 r. w Łapach-Goździkach, powiat Wysoka Mazowiecka. W 1941 r. został z rodziną wywieziony na Syberię do Krasnojarskiego Kraju. Rok później wstąpił do Wojska Polskiego i w Palestynie ukończył Szkołę Podchorążych Kawalerii Pancerniej. Od wiosny 1944 r. walczył we Włoszech o Monte Cassino i Piedimonte. Po zakończeniu wojny w Fermo ukończył liceum mechaniczne. Studiował na wydziale ekonomii i handlu na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie. Od 1986 r. całkowicie poświęcił się malarstwu. Kolejnym Polakiem we Włoszech jest udzielający wywiadu Zbysław Osiecki – *Osieccy i Oxińscy w służbie Ojczyzn* (Rzym 1997-1999). Autor ur. 16 V 1917 r. we Lwowie. Należał do Brygady Karpackiej i 2 Polskiego Korpusu na Bliskim i Środkowym Wschodzie w Afryce i we Włoszech. Po wojnie pracował w Komitecie Opieki nad Uchodźcami Polskimi, a w latach 1947-1949 w Ambasadzie Polskiej przy Stolicy Apostolskiej, potem do 1977 r. w Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa. Książka prezentuje również wspomnienia Józefa Natansona – *Malarz i żołnierz*. Urodził się 3 I 1909 r. w Krakowie. Po wybuchu II wojny światowej wstąpił we Francji do Wojska Polskiego i brał udział w walkach o Narwik. Po wojnie jako malarz i scenograf przebywał w Londynie, a następnie od 1955 r. w Rzymie.

Z pewnym zdziwieniem czytelnik natrafi w recenzowanej publikacji na wspomnienie osoby ur. 5 VII 1956 r. w Turynie – Krystyny Jaworskiej, *Podwójne korzenie* (Turyn 1994). Rzeczywiście w pierwszej chwili może rodzić się pytanie, dlaczego w tomie zatytułowanym *W walce o niepodległość* Ewa Prządka umieszcza refleksje osoby urodzonej po wojnie? Jednak zapoznając się z treścią wywiadu zauważamy, iż w dużym stopniu jest on poświęcony Janowi Jaworskiemu – ojcu autorki, wybitnemu działaczowi niepodległościowemu (ur. w Kijowie w 1909 r., a zmarłemu w Turynie w 1991 r.), który jako kapitan sztabu dowództwa 2 Korpusu brał udział w kampanii włoskiej, a po demobilizacji Korpusu pozostał we Włoszech. Mieszkając w Turynie wspierał instytucje i przedsięwzięcia emigracyjne, nadzorował prace konserwatorskie na polskich cmentarzach wojennych w Loreto i Bolonii. Był prezesem Ogniska Polskiego w Turynie i współzałożycielem jego funduszu. W latach osiemdziesiątych wspierał swoim autorytetem działalność Komitetu Pomocy Polsce i Komii-

tetu Solidarności z Solidarnością, był też jednym z fundatorów POSK w Londynie oraz Domu Jana Pawła II w Rzymie. Sama też autorka wywiadu – Krystyna Jaworska, będąc od 1995 r. kierownikiem Katedry Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie w Turynie, ma wielkie zasługi dla kultury polskiej za granicą.

Analogiczną sytuację, jeśli chodzi o selekcję refleksji do tomu I *Świadectw*, spotykamy przy publikacji wywiadu Wojciecha Janikowskiego – *Wspomnienia rodzinne* (San Felice Circeo 1996). Autor opowiadania urodził się w Wilnie w 1935 r. W Rzymie ukończył liceum francuskie Chateaubriand, wydział fizyki na Uniwersytecie La Sapienza. Kierownik katedry systemów informatycznych w Instytucie Maxwella w Wiecznym Mieście. W swoim wywiadzie dzieli się z czytelnikiem cennymi wiadomościami na temat swojego ojca Stanisława Janikowskiego (ur. w Warszawie w 1893 r.), który między innymi od 1937 r. pełnił obowiązki *chargé d'affaires* przy Stolicy Apostolskiej, aż do przybycia nowego ambasadora Kazimierza Papée. W latach 1944-1945 był kierownikiem ambasady RP przy Kwirynale w randze ministra pełnomocnego. W 1964 r. powrócił do Polski i zamieszkał w Zielonce pod Warszawą, gdzie zmarł.

Jak widać z przytoczonych w skrócie faktów z życia głównych bohaterów opublikowanych *Świadectw*, są one nieocenionym źródłem informacji historycznych, przeżyć i obserwacji osób zaangażowanych bezpośrednio w walkę o niepodległość Polski. Należy podkreślić, iż każde wspomnienie kończy nota biograficzna bohatera wywiadu, co ułatwia czytelnikowi lepsze zrozumienie prezentowanych wspomnień. Oczywiście rzeczą normalną jest to, iż publikowane wspomnienia cechują naturalne braki – typowe dla tego typu gatunku literackiego, jak subiektywizm, brak ścisłości historycznej czy częste przywiązywanie wagi do szczegółów ze szkodą dla syntezy. Jednak niezmierny ładunek treści dotychczas nigdy nie drukowanych świadczy o niewątpliwej wartości pozycji, zarówno dla Polaków żyjących dziś poza granicami Ojczyzny, jak i mieszkających w Polsce, którzy długo musieli czekać na tę publikację. Książka wyposażona jest również w indeksy osób i miejscowości oraz zawiera ponad 20 fotografii osób i zachowanych dokumentów związanych z ich życiem. Wartość pozycji podnoszą liczne fragmenty w języku włoskim, co umożliwia zapoznanie się z nagromadzoną treścią osobom nie znającym języka polskiego.

*Ks. Ireneusz Korzeniowski*

Czesław Ł u c z a k, *Ks. Piotr Wawrzyniak (1849-1910)*, Wydawnictwo PSO, Poznań 2000, ss. 116.

Po powstaniu styczniowym tam, gdzie to było możliwe, a więc zasadniczo w zaborze pruskim i w Galicji, następuje dość wyraźne zbliżenie między ideą pracy organicznej a tym, co w duchowości chrześcijańskiej można by nazwać ładem moralnym wprowadzanym w wytwórczość człowieka. Jest to specyficzny rodzaj uwrażli-